

Sygn. akt I C 815/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: S S.R. Kinga Grzegorzcyk

Protokolant: staż. Paulina Jandula

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę 13791 złotych

1. oddała powództwo,
2. zasądza od D. P. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty po 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. zwraca ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz D. P. kwotę 500 (pięćset) złotych z kwoty zaksięgowanej pod pozycją 500031773260,
4. zwraca ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 500 (pięćset) złotych z kwoty zaksięgowanej pod pozycją 500032268057.

Sygn. akt I C 815/17

UZASADNIENIE

W dniu 13 października 2017 r. D. P. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w (...) Spółce Akcyjnej w K. z pozwem, wnosząc o:

- a) zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwoty 9500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lipca 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek zdarzenia z dnia 5 stycznia 2017 r., z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego w spełnionym zakresie,
- b) zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwoty 1791 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lipca 2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z poniesionymi kosztami leczenia oraz opieką osób trzecich wynikających ze zdarzenia z dnia 5 stycznia 2017 r., z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego w spełnionym zakresie,
- c) zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w K. kwoty 12000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 maja 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek zdarzenia z dnia 5 stycznia 2017 r., z

tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego w spełnionym zakresie,

d) zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w K. kwoty 1791 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 maja 2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z poniesionymi kosztami leczenia oraz opieką osób trzecich wynikających ze zdarzenia z dnia 5 stycznia 2017 r., z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego w spełnionym zakresie.

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego w spełnionym zakresie. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki podniósł, że w dniu 5 stycznia 2017 r. powódka pośliznęła się na oblodzonej i ośnieżonej nawierzchni na parkingu przed sklepem sieci Biedronka przy ul. (...) w Ł.. W wyniku wypadku powódka doznała wieloodłamowego złamania z przemieszczeniem nasady dalszej kości promieniowej. Pozwani odmówili powódce wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia.

[pozew k.5-14]

Pozwana (...) S.A. w Ł. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Pełnomocnik pozwanego ubezpieczyciela podniósł, że z uwagi na franszyzę redukcyjną w umowie ubezpieczenia w kwocie 2500 zł, w granicy tej kwoty odpowiedzialność powinna ponosić wyłącznie pozwana (...) Spółka Akcyjna w K..

[odpowiedź na pozew k.97-97 odwr.]

Pozwana (...) S.A. w K. również nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanej zakwestionował swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

[odpowiedź na pozew k.105-106 odwr.]

Na rozprawie w dniu 25 marca 2019 r. pełnomocnik powódki sprecyzował, że powódka dochodzi od obu pozwanych z tytułu zadośćuczynienia kwoty 9500 zł in solidum, natomiast dalszej kwoty z tego tytułu, tj. 2500 zł, od pozwanego (...) S.A. w K., a ponadto powódka dochodzi kwoty 1791 zł tytułem odszkodowania od obu pozwanych in solidum.

[e-protokół rozprawy 01:05:57-01:07:53 CD k.214]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 stycznia 2017 r., ok. godziny 19.00, powódka wraz z mężem podjechali do sklepu sieci Biedronka przy ul. (...) w Ł. celem zakupu łopaty do odśnieżania. Powódka wysiadła z samochodu i udała się do sklepu, a jej mąż w tym czasie miał zaparkować samochód. Kiedy powódka wracała do samochodu, pośliznęła się. Powódka miała na sobie obuwie zimowe, tzw. trapery.

[dowód: nagranie CD k.4, zeznania świadka M. P. e-protokół rozprawy 00:09:20-00:30:43 CD k.160, zeznania powódki e-protokół rozprawy 00:36:32-00:58:45 CD k.214]

W chwili zdarzenia parking przed sklepem był odśnieżony, nie było żadnych opadów. Poza powódką inni piesi nie mieli żadnych problemów z poruszaniem się. Ruch na parkingu odbywał się normalnie.

[dowód: nagranie CD k.4]

Z miejsca zdarzenia mąż powódki zawiózł ją do szpitala w B.. Po upadku w okolicy nadgarstka lewego powstał obrzęk, zniekształcenie i bolesność uciskowa z niewielkim krwakiem w okolicy grzbietowej lewej dłoni. W drodze do szpitala powódka zdjęła pierścionki, ponieważ ręka szybko puchła. W (...) Centrum (...) u powódki rozpoznano złamanie

nasady dalszej kości promieniowej lewej. Wykonano w znieczuleniu ogólnym nastawienie złamania i założono opatrunek gipsowy na lewą kończynę górną na 6 tygodni. Następnie powódkę wypisano do domu z zaleceniem dalszego leczenia w poradni ortopedycznej i kontroli za 3-5 dni. Później u powódki były widoczne też siniaki na lewym udzie i lewym kolanie. W dniu 6 lutego 2017 r. gips skrócono do gipsu przedramiennego, a w dniu 20 lutego 2017 r. zdjęto gips całkowicie, unieruchamiając nadgarstek w ortezie na 4 tygodnie z zaleceniem okresowego wyjmowania ręki i ćwiczenia nadgarstka. Stwierdzono konieczność rehabilitacji poprzez krioterapię, PM i delikatne ćwiczenia czynno-bierne. Powódka korzystała z zabiegów fizjoterapeutycznych od dnia 21 lutego do dnia 9 marca 2017 r. W dniu 10 kwietnia 2017 r. powódka zgłaszała bóle nadgarstka i ograniczenie ruchomości. Lekarz stwierdził, że leczenie ortopedyczne zostało zakończone.

[dowód: dokumentacja medyczna k.18-25 i 79-92, zeznania świadka M. P. e-protokół rozprawy 00:09:20-00:30:43 CD k.160, zeznania powódki e-protokół rozprawy 00:36:32-00:58:45 CD k.214]

Podczas noszenia opatrunku gipsowego, który był ciężki, powódka nie mogła spać, nie mogła się obrócić, budziła się w nocy z płaczem. Wymagała w tym czasie pomocy innych osób przy takich czynnościach, jak ubieranie się, mycie, przyrządzanie posiłków. Dziecko powódki miało wówczas 9 lat i opieka nad nim przeszła na męża i rodziców powódki. Po wypadku powódka nie mogła korzystać ze zwolnienia lekarskiego, albowiem prowadzi własną działalność gospodarczą – sklep z odzieżą. Nie mogła w tym czasie prowadzić samochodu i po towar do (...) razy w tygodniu musiał jeździć jej mąż. Powódka nie zatrudnia w swoim sklepie żadnych pracowników, wszystkie czynności wykonuje sama. Powódka również bardzo źle znosiła psychiczne ograniczenia powstałe w wyniku wypadku, była załamana, przygnębiona. Musiała prosić inne osoby o pomoc. Do końca zimy obawiała się też wychodzić sama z domu.

[dowód: zeznania świadka M. P. e-protokół rozprawy 00:09:20-00:30:43 CD k.160, zeznania powódki e-protokół rozprawy 00:36:32-00:58:45 CD k.214]

Po wypadku w dniu 5 stycznia 2017 r. powódka leczyła się prywatnie u ortopedy oraz korzystała z odpłatnej rehabilitacji z uwagi na to, że czas oczekiwania w ramach NFZ był bardzo długi. Powódka do dzisiaj wykonuje ćwiczenia, które zalecił jej rehabilitant.

[dowód: zeznania świadka M. P. e-protokół rozprawy 00:09:20-00:30:43 CD k.160, zeznania powódki e-protokół rozprawy 00:36:32-00:58:45 CD k.214]

W związku z przedmiotowym wypadkiem powódka zakupiła temblak za kwotę 19 zł. Koszt jego przesyłki wyniósł 12 zł. Za każdą z konsultacji ortopedycznych, odbytych w dniach 9 i 23 stycznia oraz 6 i 20 lutego 2017 r., powódka zapłaciła po 180 zł. Koszt zabiegów rehabilitacyjnych wyniósł łącznie 280 zł.

[dowód: faktury i rachunki k.26-34 i 68-76]

Złamana ręka nie wróciła do pełnej sprawności. Powódka nadal nie może w niej dźwigać, nie ma możliwości pełnego zgięcia ręki w nadgarstku. Odczuwa mrowienie i drętwienie kciuka. Nie ma siły, żeby np. odkręcić butelkę z wodą mineralną. Ręka boli ją czasem w nadgarstku, a ból promieniuje na całą dłoń. Powódka zażywa wówczas lek przeciwbólowy K.. Nie może wykonywać pompek. W wyniku wypadku ucierpiało również życie intymne powódki.

[dowód: zeznania świadka M. P. e-protokół rozprawy 00:09:20-00:30:43 CD k.160, zeznania powódki e-protokół rozprawy 00:36:32-00:58:45 CD k.214]

Powódka w okresie 10 lat przed przedmiotowym zdarzeniem nie leczyła się ani nie odbywała konsultacji medycznych z lekarzami specjalistami.

[okoliczność bezsporna]

W dniu 5 stycznia 2017 r. (...) Spółka Akcyjna w K. miała umowę z T. W. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Zakłady Usługowe (...) w K. o odśnieżanie dachów i parkingów, zawartą w dniu 22 grudnia 2015

r. Zgodnie z umową wykonawca ponosi pełną odpowiedzialność na zasadzie ryzyka za wszelkie szkody powstałe w wyniku jego działań lub zaniechań, w tym za działania lub zaniechania osób, przy pomocy których umowę wykonuje. Zakres prac obejmuje m. in. bieżące odśnieżanie parkingów, w szczególności usuwanie śniegu i śliskości za pomocą specjalistycznego sprzętu z podjazdów do ramp rozładowawczych, powierzchni parkingowych, dojazdów, chodników oraz placów manewrowych przyległych do sklepów (...), posypanie odśnieżonych i śliskich miejsc solą lub piaskiem w sposób umożliwiający swobodne przejeżdżanie, parkowanie samochodami osobowymi i ciężarowymi oraz przechodzenie – zgodnie ze zleceniem kierownika rejonu, kierownika okręgu, koordynatora ds. eksploatacji oraz wyposażenia.

[dowód: umowa z załącznikami k.136-145]

Do obsługi sklepów (...) zatrudnił kilka firm, których pracownicy zajmują się pracami związanymi z odśnieżaniem. O konieczności odśnieżenia danego sklepu kierownik tego sklepu powiadamia wyznaczonego przez T. W. pracownika. Po wykonaniu usługi kierownik sklepu podpisuje protokół, do którego zgłasza ewentualne zastrzeżenia, jeżeli uważa, że odśnieżanie nie zostało wykonane w sposób właściwy i nie jest wystarczające. Jeżeli są jakiegokolwiek uwagi, to pracownik zajmujący się odśnieżaniem ma wykonać usługę tak, żeby kierownik sklepu nie miał więcej zastrzeżeń do wykonanych prac. Do protokołu wpisywany jest rodzaj wykonanych czynności, chociaż zdarza się, że pracownik je pomija. Z reguły nawierzchnia posypywana jest mieszanką piasku z solą. Każdy z podwykonawców wybiera taką metodę, która będzie skuteczna. Śnieg jest zgarniany na boki parkingu.

[dowód: zeznania świadków: D. J. e-protokół rozprawy 00:09:23-00:29:13 CD k.183, T. W. e-protokół rozprawy 00:23:57-00:39:21 CD k.203]

Pracownicy zajmujący się odśnieżaniem parkingu przy sklepie (...) przy ul. (...) w Ł. zawsze odśnieżali samochodem z pługiem i łopatami oraz sypali nawierzchnię solą. Następnie szli do sklepu po protokół z odbioru prac. Jeżeli kierownik sklepu miał zastrzeżenia do wykonanych prac, to były one poprawiane do skutku.

[dowód: zeznania świadka B. Ś. e-protokół rozprawy 00:20:48-00:33:55 CD k.214]

W dniu zdarzenia, tj. 5 stycznia 2017 r., w godzinach południowych na parkingu sklepu (...) przy ul. (...) były wykonywane prace zimowe w postaci odśnieżania i sypania solą. Był też skuwany lód. Nie było żadnych skarg tego dnia ze strony innych klientów. Około godziny 16-17.00, po rozpoczęciu pracy przez zastępcę kierownika zmiany D. J., stan parkingu był dobry, powierzchnia była posypana.

[dowód: e-mail k.42 i 94, protokół k.43, zeznania świadka D. J. e-protokół rozprawy 00:09:23-00:29:13 CD k.183]

W okresie od 1 lipca 2016 r. do 30 listopada 2016 r. (...) S.A. w K. miała zawartą z (...) S.A. w Ł. umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, potwierdzoną polisą nr (...), z franszyzą redukcyjną w wysokości 2500 zł w przypadku każdej szkody osobowej.

[dowód: polisa k.118-122, aneks nr (...) k.122]

Pełnomocnik powódki zgłosił szkodę (...) S.A. w K. pismem z dnia 28 kwietnia 2017 r., doręczonym 8 maja 2017 r., wnosząc o zapłatę na rzecz powódki kwoty 25000 zł tytułem zadośćuczynienia, 1031 zł tytułem odszkodowania w związku z poniesionymi kosztami leczenia, 4302 zł tytułem odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich, 200 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych i 200 zł tytułem odszkodowania w związku z uszkodzonym mieniem pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Tej samej treści pismo zostało skierowane przez pełnomocnika powódki do (...) S.A. w Ł.. Pismo zostało datowane 22 czerwca 2017 r. i doręczone pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 26 czerwca 2017 r.

[dowód: wezwania do zapłaty k.35-37, 40-41, 54-56 i 61-63, śledzenie przesyłki k.38-39]

W toku postępowania likwidacyjnego ustalono 5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki. Wskazano, że możliwa jest niewielka poprawa. Lekarz oceniający uszczerbek na zdrowiu powódki wskazał, że wymagała ona pomocy osób trzecich w wymiarze 21 godzin tygodniowo przez 6 tygodni. (...) S.A. w Ł. odmówiła wypłaty odszkodowania, uznając, że nie ponosi odpowiedzialności za zaistniały wypadek.

[dowód: pismo k.44 i 64-65, opinia k.66-67]

W dniu 5 stycznia 2017 r. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowy Instytut (...) odnotował na stacji Ł.-L. wystąpienie opadów śniegu w godzinach od 19.05 do 19.57 oraz temperaturę wynoszącą ok. -8°C.

[dowód: pismo k.129]

Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika powódki, zgłoszony na rozprawie w dniu 11 lutego 2019 r., o dopuszczenie dowodu z dalszego nagrania po upadku powódki (e-protokół rozprawy 00:18:26-00:18:53 CD k.203). Wniosek ten został zgłoszony na okoliczność stanu nawierzchni pod sklepem (...) i warunków pogodowych, tymczasem na załączonym do pozwu nagraniu ze zdarzenia widać stan nawierzchni i panujące w tym momencie warunki pogodowe. Przeprowadzenie zatem kolejnego dowodu na tą samą okoliczność Sąd uznał za zbędne.

Sąd pominął wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ortopedy z uwagi na to, że z przyczyn wskazanych w dalszej części uzasadnienia brak było podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanych za wypadek z udziałem powódki w dniu 5 stycznia 2017 r., a zatem przeprowadzenie wnioskowanego dowodu prowadziłoby wyłącznie do przedłużenia postępowania i zwiększenia kosztów procesu.

Sąd Rejonowy, zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami pozwalającymi na przyjęcie powyższej odpowiedzialności są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą. Szkada musi być zwykłym następstwem takiego zdarzenia. Wina podmiotu odpowiedzialnego ma miejsce wówczas, gdy mamy kumulatywnie do czynienia z bezprawnym zachowaniem, złym zamiarem - w postaci świadomości lub chęci wyrządzenia szkody, bądź niedbalstwem - w postaci niedołożenia należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach, przy jednoczesnym braku ustawowych okoliczności wyłączających winę. Zachowanie jest bezprawne, jeżeli pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć nie tylko obowiązujące ustawodawstwo, ale także obowiązujące w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (tak m. in. SN w wyroku z 26.03.2003 r., III CKN 1370/00).

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodziła roszczeń z tytułu zdarzenia, do jakiego doszło w dniu 5 stycznia 2017 r. na parkingu przed sklepem sieci Biedronka przy ul. (...) w Ł.. Powódka zarzuciła, że upadła na skutek śliskości nawierzchni drogi spowodowanej zalegającym na niej błotem pośniegowym i lodem, doznając urazu lewej ręki.

Zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 2068) w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia objętego pozwem budowa, przebudowa, remont, utrzymanie, ochrona i oznakowanie dróg wewnętrznych oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu. Natomiast zgodnie z art. 20 pkt 4 cyt. ustawy do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2.

Obowiązki wynikające z cyt. ustawy o drogach publicznych sprowadzają się do obowiązku starannego działania. W konsekwencji nie nakładają one na zarządcę drogi obowiązku osiągnięcia rezultatu w postaci utrzymania drogi w stanie zapewniającym bezpieczeństwo jej użytkownikom, lecz przewidują obowiązek podejmowania określonych

działań, zmierzających m. in. do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu oraz niedopuszczenie do pogorszenia warunków bezpieczeństwa ruchu.

W wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. (III CK 317/05) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że wina nie jest okolicznością faktyczną, lecz kategorią oceny postępowania i o jej istnieniu lub braku można wnioskować tylko z odpowiednich faktów, a zarazem nie sposób racjonalnie założyć, by stałe utrzymanie wszystkich odcinków dróg w stanie całkowitego bezpieczeństwa było technicznie możliwe. Określony przepisem art. 355 § 2 k.c. miernik postępowania, którego istota tkwi w zaniechaniu dołożenia wymaganej nim staranności, nie może być formułowany na poziomie obowiązków nie dających się realnie wyegzekwować, oderwanych od doświadczeń oraz nie uwzględniających reguł zawodowych i konkretnych okoliczności, a także - jak tego wymaga art. 355 § 2 k.c. - typu stosunków. Należyta staranność nawet w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. nie oznacza staranności wyjątkowej, lecz inny rodzaj staranności, dostosowanej zarówno do działającego podmiotu, przedmiotu, którego jego działanie dotyczy, jak i okoliczności, w których to działanie znajduje swój przejaw. W uzasadnieniu powołanego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że „aprobuje co do zasady wyrażony w orzecznictwie pogląd, że praca jednostki organizacyjnej sprawującej zarząd drogi powinna być tak zorganizowana, żeby miała ona możliwość odpowiednio szybkiego stwierdzenia wystąpienia na drodze zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu i podjęcia działań zmierzających do usunięcia tego zagrożenia (tak m. in. SN w wyrokach z dnia 26 marca 2003 r., II CKN 1374/00, niepubl., i z dnia 10 czerwca 2005 r., II CK 719/04, niepubl.). Trafność tego stanowiska nie może być jednak rozumiana jako równoznaczna z przyjęciem, że wystąpienie na drodze jakiegokolwiek zdarzenia stwarzającego z kolei zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu jest zawsze wynikiem, a zarazem normalnym następstwem, zawinionego zaniechania podjęcia niezbędnych i możliwych w konkretnych okolicznościach działań przez odpowiedzialnych pracowników zarządcy drogi. Istotne jest bowiem rozważenie, czy nawet przy hipotetycznym założeniu zapewnienia najlepszej organizacji pracy pozwanego był on w stanie dopełnić w konkretnym wypadku spoczywającego na nim obowiązku usunięcia zaistniałego zagrożenia bezpieczeństwa ruchu. Zawinionym zaniechaniem zarządcy drogi byłby z pewnością brak podjęcia takich działań organizujących pracę, które - w razie ich podjęcia - umożliwiłyby zapewnienie utrzymania drogi w należytym stanie.

Ocena zatem spełnienia wymagań należytej staranności sprowadza się do ustalenia, czy podmiot zobowiązany uczynił wszystko, co w danych okolicznościach faktycznych racjonalnie mógł uczynić, aby zapobiec powstaniu szkody.

W rozpoznawanej sprawie powódka poślizgnęła się na parkingu przez sklepem sieci Biedronka przy ul. (...) w Ł., należącym do (...) S.A. w K.. Do zdarzenia doszło w dniu 5 stycznia 2017 r. na odcinku, po którym cały czas przejeżdżają samochody i przechodzą klienci sklepu. W tym miejscu nie ma wydzielonego chodnika. Pozwana Spółka zleciła odśnieżanie dachów i parkingów T. W. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Zakłady Usługowe (...) w K. i zatrudniającemu celem wykonania umowy podwykonawców.

Powódka podnosiła, że na skutek nienależytego uprzątnięcia nawierzchni parkingu, poślizgnęła się na zalegającym błocie pośniegowym i znajdującym się pod nim lodzie i upadając, doznała urazu lewej kończyny górnej w postaci złamania nasady dalszej kości promieniowej. Należało zatem rozważyć, czy w warunkach panujących w tym czasie pozwana Spółka mogła swym działaniem zapobiec zdarzeniu, a zatem czy dopełniła należytej staranności i w sposób właściwy organizowała czas pracy swoich pracowników i zleceniobiorców, a także sprzęt.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że w dniu zdarzenia w godzinach 19.05-19.57 na stacji Ł.-L. odnotowano wystąpienie opadów śniegu oraz temperaturę -8,3°C. Należy jednak wskazać, że przedmiotowa stacja meteorologiczna jest oddalona od miejsca zdarzenia o kilka kilometrów. Z nagrania na płycie CD załączonej do pozwu oraz zeznań świadka M. P. i samej powódki wynika, że w chwili zdarzenia ani krótko przed nim nie było żadnych opadów.

W tym dniu, tj. 5 stycznia 2017 r., w godzinach południowych na przedmiotowym parkingu zostały przeprowadzone prace związane z odśnieżaniem, z czego został sporządzony protokół, który został następnie przyjęty bez żadnych zastrzeżeń przez kierownika sklepu przy ul. (...) w Ł.. Co więcej, zastępca kierownika sklepu (...) ok. godziny 16.00 dokonał sprawdzenia nawierzchni na parkingu i nie stwierdził żadnych nieprawidłowości odnośnie jej stanu. Również

na nagraniu na złożonej przez powódkę płycie CD widać, że teren parkingu przed sklepem był odśnieżony. Co prawda nawierzchnia nie była czarna ale – jak wynika z całego nagrania – w tym dniu jezdnie w mieście pomimo wyraźnego ich odśnieżenia nie były czarne. Co więcej, na nagraniu widać również innych przechodniów – klientów sklepu, którzy poruszają się po parkingu. Nie widać, aby osoby te miały problemy z poruszaniem się, pomimo nieraz ich zaawansowanego wieku.

Sąd miał również na uwadze, że – jak wynika z doświadczenia życiowego – w miejscach takich jak parkingi, nie jest możliwe odśnieżenie całkowite nawierzchni parkingu, albowiem prace związane z odśnieżaniem są ograniczone m. in. przez pojazdy zaparkowane w tym czasie na terenie parkingu bądź przejeżdżające przez parking. Z tych przyczyn zimą w takich miejscach należy zachować szczególną ostrożność.

Należy również podkreślić, że zgodnie z zeznaniami świadka D. J. w dniu 5 stycznia 2017 r. nikt inny, poza powódką, nie zgłaszał zastrzeżeń co do stanu nawierzchni parkingu przed sklepem. Pozwala to domniemywać, że utrzymanie zimowe tego obszaru nie budziło zastrzeżeń innych jego użytkowników.

Analizując okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy, Sąd uznał, że pozwanej Spółce (...) nie można postawić zarzutu winy. W panujących w dniu 5 stycznia 2017 r. warunkach pogodowych pozwana Spółka, jako podmiot zobowiązany, podjęła wszystkie niezbędne czynności celem zabezpieczenia nawierzchni parkingu i zmniejszenia prawdopodobieństwa poślizgnięcia się. Nie można jednak oczekiwać, że czynności podejmowane w okresie zimowym w całości wyeliminują skutki zjawisk atmosferycznych.

W dniu zdarzenia około południa kierownik sklepu wezwał pracowników odpowiedzialnych za odśnieżanie, którzy odśnieżyli tego dnia parking i posypali solą jego nawierzchnię. Z prac tych został sporządzony protokół, który został przyjęty przez kierownika sklepu bez żadnych zastrzeżeń. Inni użytkownicy parkingu również nie zgłaszali tego dnia żadnych uwag co do stanu jego nawierzchni. Ponadto około godziny 16-17 zastępca kierownika sklepu też nie stwierdził żadnych nieprawidłowości, jeśli chodzi o odśnieżenie parkingu. Działania osób odpowiedzialnych za odśnieżanie parkingu przed sklepem przy ul. (...) w Ł. w warunkach pogodowych panujących w dniu 5 stycznia 2017 r. były zatem całkowicie uzasadnione i wystarczające. W tym miejscu należy podkreślić, że powódka nie wykazała, jakie jeszcze inne czynności, poza wyżej wskazanymi, pozwany bądź jego pracownicy powinni wykonać, aby w tym konkretnym przypadku zapobiec zdarzeniu, jakiemu uległa powódka.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał, że pozwana (...) Spółka Akcyjna w K., a tym samym jej ubezpieczyciel (...) Spółka Akcyjna w Ł., nie ponoszą odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 5 stycznia 2017 r. i z tego powodu oddalił powództwo w całości.

Gdyby natomiast przyjąć, że pozwani ponoszą odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka - z czym jednak Sąd rozpoznający niniejszą sprawę się nie zgadza - roszczenie powódki podlegałoby uwzględnieniu niemalże w całości, czego Sąd, biorąc pod uwagę brak przesłanki winy, dokładnie nie rozważał.

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodziła zapłaty kwoty 12000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1791 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i opieki osób trzecich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Odnośnie rekompensaty szkody niemajątkowej (krzywdy), to zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd.1 k.c. w razie uszkodzenia ciała poszkodowanemu można przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się przy tym na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie jego życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak m. in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8.12.1973 r., III CZP 37/73, OSNCP z 1974 r., nr 9, poz.145 oraz wyrokach z dnia 4.06.1968 r., I PR 175/68, OSNCP z 1968 r., nr 2, poz.37, z dnia 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl, z dnia 19.08.1980 r., IV CR 238/80, OSNCP z 1981 r., nr 5, poz.81 i z dnia 30.01.2004 r., I CK 131/03, OSNC z 2004 r., nr 4, poz.40).

W następstwie upadku w dniu 5 stycznia 2017 r. powódka doznała urazu lewego nadgarstka w postaci złamania nasady dalszej kości promieniowej, co wymagało zastosowania długotrwałego leczenia, w tym przeprowadzenia zabiegu operacyjnego i zaopatrzenia powódki w opatrunek gipsowy na 6 tygodni, a następnie w ortezę przez 4 tygodnie. W tym czasie powódka nie mogła samodzielnie wykonywać takich czynności jak mycie, ubieranie się czy przygotowywanie sobie posiłków. Odczuwała również dolegliwości bólowe. Lekarz współpracujący z ubezpieczycielem, badający powódkę w toku postępowania likwidacyjnego, stwierdził 5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki oraz wskazał, że możliwa jest niewielka poprawa. Pomimo doznanego urazu powódka nie mogła skorzystać ze zwolnienia lekarskiego, albowiem samodzielnie prowadzi działalność gospodarczą – sklep z odzieżą. Po zaopatrzeniu do (...) razy w tygodniu musiał jeździć jej mąż, albowiem powódka nie mogła prowadzić samochodu. Nie mogła również w tym czasie sprawować w pełni opieki nad swoim 9-letnim dzieckiem, w związku z czym opiekę nad nim przejęli mąż i rodzice powódki. Złamana ręka nie wróciła do pełnej sprawności. Powódka nie może w niej dźwigać, nie może też jej w pełni zginać w nadgarstku.

Krzywdy doznanej przez poszkodowanego nie można nigdy przeliczyć wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium, na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje bowiem o jej niewymierności (tak m. in. SN w wyroku z dnia 9.02.2000 r., III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00, LEX 52766). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia, sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11.07.2000 r., II CKN 1119/98, LEX 50884). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru szkody doznanej przez powódkę stanowi w niniejszej sprawie stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, który wynosi 5%. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wymiar powinien jednak uwzględnić wszystkie okoliczności, zwłaszcza takie jak nasilenie cierpień, trwałe następstwa, czy wiek powódki. Ustalając rozmiar szkody należałoby wziąć pod uwagę nie tylko wielkość procentowego uszczerbku na zdrowiu, ale przede wszystkim rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych związanych z doznanymi obrażeniami i następstwa wypadku, a także trwałość tych skutków i ograniczenia w życiu codziennym.

Uwzględniając rodzaj i rozmiar uszczerbku na zdrowiu powódki oraz doznanej przez nią krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, należałoby uznać, że kwoty należne tytułem zarówno zadośćuczynienia jak i odszkodowania tytułem kosztów opieki winny być adekwatne do poniesionej szkody. Powódka wymagała pomocy osób trzecich przez sześć tygodni w wymiarze 21 godzin tygodniowo.

Powódka złożyła faktury i rachunki, zgodnie z którymi poniosła koszty związane z zakupem temblaka (19 zł + 12 zł koszt przesyłki), czterema konsultacjami ortopedycznymi (4×180 zł) i zabiegami rehabilitacyjnymi (280 zł).

Z uwagi jednak na to, że Sąd – z przyczyn wskazanych wcześniej – nie przyjął, aby w rozpoznawanej sprawie pozwani ponosili odpowiedzialność za wypadek, któremu powódka uległa w dniu 5 stycznia 2017 r., powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powódka przegrała proces w całości, a zatem zobowiązana jest do zwrotu na rzecz każdego z pozwanych kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie po 3600 zł.

Z uwagi na to, że w toku procesu powódka i pozwana (...) Spółka Akcyjna w K. uiściły po 500 zł tytułem zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłego, które to zaliczki nie zostały wydatkowane, to na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 300) Sąd zwrócił ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi obie zaliczki.